

Kilka myśli po kolędzie

W tym roku kolęda, dzięki tej nowej formie, swym zasięgiem objęła całą naszą parafię (zwykle, na zmianę, odwiedzaliśmy połowę parafii). Kolęda nie jest sakramentem. Nawet biskup nie może zmieniać np. słów konsekracji, ale może zarządzić inny sposób kolędowania. I tak w tym roku spotykaliśmy się na Mszach kolędowych, które były odprawiane za mieszkańców poszczególnych ulic, zamieszkujących różne dzielnice i wioski. Choć każdy mógł dołączyć do jakiegokolwiek grupy, nawet codziennie. Myślę, że wielką wartością tej formy kolędy było połączenie jej z udziałem w Eucharystii, a odprawiliśmy ich wiele. Inną, równie istotną wartością było to, że w naszych domowych ogniskach sam obrzęd kolędowania przeżyliśmy we własnym gronie. Przecież podobnie modlimy się podczas Wigilii. Wspólna modlitwa w rodzinie jest tak ważna. Nie zawsze nam to wychodzi, nie zawsze mamy odwagę modlić się wspólnie. Teraz była ku temu najlepsza okazja. Podczas tych Mszy kolędowych, oprócz Listu ks. biskupa, otrzymaliśmy też *wyprawki kolędowe* w postaci kawałka kredy, węgielka i kadzidła. Rozdaliśmy prawie czterysta takich kompletów (jeden na rodzinę), co by oznaczało, że w sumie w tej innej formie kolędy wzięło udział ok. 400 rodzin. To całkiem imponująca liczba. Wszystkim uczestnikom jeszcze raz dziękuję za udział, za wspólną i domową modlitwę. Także, jeszcze raz, dziękujemy za złożone ofiary kolędowe. Jest nam niezmiernie miło, bo do tych ofiar czasami były dołączone podziękowania za naszą kapłańską posługę słowa i sakramentalną. Także za uznanie dla tego, co każdego tygodnia darujemy Wam poprzez List do Parafian. Ten nasz skromny List co tydzień rozchodzi się w ilości ok. 550 egzemplarzy (czasami go zabraknie, przepraszamy!). Można go również śledzić w Internecie, a widzimy, że liczba zainteresowanych naszym Listem jest tam prawie dwa razy większa. Naszymi czytelnikami są nie tylko parafianie, ale także goście spoza parafii, również z zagranicy. Cenicie sobie refleksje, które tam zamieszczamy i modlitwy, z których

chętnie korzystacie. W ten sposób List do Parafian ma nie tylko cel informacyjny (porządek Mszy, ogłoszenia), ale także formacyjny. Żyjemy w czasie zupełnie innym niż wcześniej, z tego powodu inny też jest sposób duszpasterzowania, także w wymiarze kolędy. Niezmienna jest Eucharystia, która jest źródłem i szczytem całego życia Kościoła. I tak będzie zawsze. Dziękujemy także za słowa uznania, że nigdy nie ograniczaliśmy liczby uczestników Mszy św. Owszem, zawsze stawialiśmy na roztropność parafian. Z całego serca dziękujemy tym wszystkim, którzy co niedzielę przychodzą do tego źródła, którym jest Eucharystia, w tych trudnych czasach. Zawsze, gdy spotykamy się w naszej świątyni, ogarniamy naszą modlitwą wszystkich, i wszystkie sytuacje, także tych, którym całkowicie zamknięto dostęp do kościoła i Eucharystii. Niech dobry Bóg ma nasze rodziny i całą wspólnotę w swojej troskliwej opiece, niech nas skutecznie ochrania Jego Opatrzność.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. Ks. Proboszcz Piotr.